

Sygn. akt III AUa 1106/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:	
Przewodniczący	sędzia Małgorzata Pasek sędzia Elżbieta Czaja sędzia (del.) Lucyna Stąsik-Żmudziak (spr.)
Protokolant sekretarz sądowy: Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2021 r. w Lublinie

sprawy B. S.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do emerytury rolniczej

na skutek apelacji B. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 29 października 2020 r. sygn. akt VIII U 3780/19

oddala apelację.

Lucyna Stąsik-Żmudziak Małgorzata Pasek Elżbieta Czaja

III AUa 1106/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 października 2020 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie B. S. ubiegającej się o prawo do emerytury rolniczej.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd wskazał, że decyzją z dnia 22 sierpnia 2019 roku Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił B. S. prawa do emerytury rolniczej ze względu na to, że wnioskodawczyni nie udowodniła okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników w wymiarze, co najmniej 25 lat, a jedynie 19 lat, 3 miesiące i 11dni (decyzja – k. 38 akt KRUS).

W odwołaniu od powyższej decyzji B. S. twierdziła, że nie zgadza się z zaskarżoną decyzją i domaga się jej zmiany poprzez przyznanie prawa do emerytury rolniczej oraz zwrotu kosztów procesu według norm prawem przepisanych. Wskazała, że organ rentowy nie uwzględnił jej następujących okresów ubezpieczenia:

- okresów pracy poza rolnictwem od 27.09.1976 r. do 30.11.1979 r. oraz od 01.12.1979 r. do 31.12.1980 r.;
- okresów j.w. z racji wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia gdyż dalej zamieszkiwała w gospodarstwie rolnym rodziców i wykonywała pracę w gospodarstwie po zakończonej pracy;
- okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu jako domownik po 1 stycznia 1983 r. (odwołanie – k. 3-4 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wniósł o jego oddalenie, argumentując jak w zaskarżonej decyzji. Podał, że wnioskodawczyni zaliczono okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców z wyłączeniem okresów kiedy podlegała ubezpieczeniom społecznym w ZUS oraz zaliczono okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników po 1 stycznia 1983 r. ale wyłącznie te, za które zostały opłacone składki na (...) (odpowiedź na odwołanie - k. 4 a.s.).

Sąd Okręgowy w Lublinie ustalił następujący stan faktyczny i prawny:

Na skutek wniosku B. S. z dnia 13 sierpnia 2019 roku decyzją z dnia 22 sierpnia 2019 roku Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił wnioskodawczyni prawa do emerytury rolniczej, albowiem legitymowała się ona stażem pracy rolniczej jedynie w wymiarze 19 lat, 3 miesiące i 11 dni M. S. (z domu D.) urodziła się w dniu (...). Jest córką S. i M. małżonków D.. Rodzice wnioskodawczyni, prowadzili gospodarstwo rolne o powierzchni 2,99 ha w miejscowości C. gm. K. oraz posiadali udziały 72/287 i 2/30 w nieruchomościach gruntowych, położonych w miejscowości B. gm. K. oraz C. gm. K..

Rodzina wnioskodawczyni składała się z 7 osób: wnioskodawczyni, rodziców, trzech starszych siostr i starszego brat. Rodzeństwo wnioskodawczyni w spornym okresie czasu nie zamieszkiwało już w gospodarstwie rolnym. Ojciec wnioskodawczyni, miał problemy ze zdrowiem, jednak pracował w gospodarstwie rolnym. Podobnie matka wnioskodawczyni.

Po ukończeniu 16 roku życia wnioskodawczyni nadal zamieszkiwała w gospodarstwie rolnym rodziców. Naukę zakończyła na szkole podstawowej i po dniu (...) pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców.

W gospodarstwie tym siano żyto, owies, sadzono ziemniaki. Hodowano świnie, krowy, gęsi, kury i kaczki. Wnioskodawczyni pomagała w obrzędku zwierząt i dojeniu krów, pracowała przy młóccie i sianokosach, poświęcając na te prace ponad 4 godziny dziennie W okresie od 27 września 1976 r. do 30 listopada 1979 r. G. S. była zatrudniona na umowę o pracę na pełny etat w Hucie (...) w Hucie (...), zaś w okresie od 1 grudnia 1979 r. do 31 grudnia 1980 r. w Hucie (...) w M.. Zamieszkiwała dalej na terenie gospodarstwa rolnego rodziców.

W okresach kiedy nie pracowała na etacie dalej pomagała rodzicom w gospodarstwie rolnym w wymiarze nawet 4-5 godzin. Po 1 stycznia 1983 r. aż do 1985 roku. wnioskodawczyni nadal zamieszkiwała w gospodarstwie rolnym rodziców, ale składki za nią jako domownika nie zostały opłacone. W okresie od 30 grudnia 1993 r. do 26 listopada 1996 r. oraz od 10 grudnia 2004 r. wnioskodawczyni pracowała we własnym gospodarstwie rolnym, składki na (...) za ten okres zostały odprowadzone (bezsporne).

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zaliczył wnioskodawczyni okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia tj. od (...)r. do 31 grudnia 1982 r., z wyłączeniem okresów podlegania ubezpieczeniom społecznym w ZUS w związku z wykonywaniem zatrudnienia na umowę o pracę oraz uwzględnił okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i opłacania składek na (...). Odmówił zaliczenia okresu pracy w

gospodarstwie rolnym rodziców po 1 stycznia 1983 r. z uwagi na brak odprowadzania składanek za wnioskodawczynię, jako domownika. Tak ustalony staż ubezpieczeniowy wnioskodawczyni wyniósł 19 lat 3 miesiące i 11 dni.

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumentację znajdującą się w aktach sprawy. Dowody z dokumentów zawarte w aktach organów rentowych obdarzono wiarą w całości. Były przechowywane przez uprawniony podmiot, nie nosiły śladów podrobienia ani przerobienia. Ich treść, nie była kwestionowana przez żadną ze stron, nie budziły również wątpliwości Sądu tak co do ich formy, jak i treści.

Sąd obdarzył wiarą zeznania świadków na okoliczność świadczenia przez wnioskodawczynię pracy w gospodarstwach rolnych rodziców. Zarówno J. D. jak i A. W. zamieszkiwali w spornym okresie w tej samej miejscowości co wnioskodawczyni, znają ją od najmłodszych lat. Zeznania świadków są logiczne, spójne i wzajemnie się uzupełniają zarówno, co do faktu pracy wnioskodawczyni w gospodarstwie rolnym, jak i zakresu i rodzaju wykonywanych przez nią czynności. Pozostają również w związku z zeznaniami skarżącej i tym samym uwiarygodniają je. Tym samym za wiarygodne należało uznać twierdzenia wnioskodawczyni, iż miała możliwość wykonywania pracy w gospodarstwach rolnych rodziców w wymiarze, co najmniej czterech godzin dziennie, nawet w okresie pracy zawodowej poza rolnictwem.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie B. S. nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 roku, poz. 174, ze zmianami), emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny; wiek emerytalny kobiety wynosi 60 lat, a mężczyzny 65 lat;
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem art. 20..

Art. 20 ustęp 1 cytowanej ustawy stanowi natomiast, że do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 zalicza się okresy:

- 1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990;
- 2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16. roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.;
- 3) od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi.

Ustęp 2 tego przepisu stanowi zaś, iż do okresów, o których mowa w ust. 1, nie zalicza się do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów.

Z kolei ustęp 3 tego artykułu stwierdza, iż przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r.

W rozpoznawanej sprawie skarżąca domagała się uwzględnienia do okresu pracy rolniczej okresu pracy po ukończeniu 16 roku życia, w gospodarstwach rolnych należących do jej rodziców, nie uwzględnionego przez organ rentowy tj. okresu od kiedy była zatrudniona na umowę o pracę w Hucie (...), w Hucie (...) oraz od 1 grudnia 1979 r. do 31 grudnia 1980 r. kiedy była zatrudniona w Hucie (...) w M..

Możliwość takiego zaliczenia jest wyraźnie wyłączona przez art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z tj. z 2020 r. poz.174) dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r., ponieważ okresy podlegania ubezpieczeniu w ZUS są w ich przypadku zaliczane do ustalenia kapitału początkowego, od którego zależy z kolei wysokość emerytury, o jaką wnioskodawczyni może wystąpić do ZUS.

Sąd wskazał, że powyższy przepis był wielokrotnie przedmiotem interpretacji orzecznictwa sądowego. Dla przykładu w wyroku z dnia 26 czerwca 2019 r. III AUa 1189/18 Sąd Apelacyjny w Łodzi wskazał: „ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników w wielu miejscach daje wyraz odrębności ubezpieczenia w systemie powszechnym i rolniczym (art. 5a, art. 7 ust. 1, art. 16 ust. 3 ustawy) oraz pierwszeństwu ubezpieczenia w systemie powszechnym. Od 1 stycznia 1999 r. doszło w systemie powszechnym do zmiany sytuacji ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r., gdyż ich emerytura zależy od zgromadzonego kapitału (składek). Nie ma zatem podstaw, aby w odrębnym systemie ubezpieczenia społecznego rolników ta sama grupa wiekowa mogła uzyskać prawo do emerytury w systemie rolniczym, w którym emerytura w znacznej części nie zależy od składki. W systemie tzw. pracowniczym obowiązuje reguła, że wysokość świadczeń jest ekwiwalentna do ciężarów ponoszonych przez ubezpieczonych i płatników. Taka zależność nie zachodzi natomiast w systemie ubezpieczenia społecznego rolników, w którym większa część świadczenia emerytalnego (od 85 % do 95 % emerytury podstawowej) finansowana jest ze środków budżetowych”. Z kolei Sąd Apelacyjny w Łodzi wyroku z dnia 1 czerwca 2017 r. III AUa 1650/16 tak wyjaśnił tę kwestię: „w przypadku osób urodzonych po 31 grudnia 1948r. okresów podlegania przez nich ubezpieczeniu, od których zależy prawo do emerytury zgodnie z powszechnymi przepisami emerytalnymi, tj. przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1383 ze zm.), do jakiej odwołuje się przepis art. 6 pkt 6 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 2336 ze zm.), nie zalicza się do okresów ubezpieczenia emerytalno - rentowego określonego w ostatnio wymienionej ustawie (art. 6 pkt 11 tejże ustawy)”. Kwestię tę jednoznacznie także przesądził Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 9 grudnia 2016 r. III AUa 1308/16 stwierdzając, że : „urodzonym po 31 grudnia 1948 r. nie zalicza się do okresów wymaganych do emerytury rolniczej okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu w systemie powszechnym (art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników - t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 277 ze zm.). Podobne stanowisko prezentuje Sąd Najwyższy. Dla przykładu w wyroku z dnia 9 marca 2011 r. III UK 83/10 Sąd ten stwierdził, iż „urodzeni po 31 grudnia 1948 r. nie mają prawa do zaliczenia do okresów wymaganych do emerytury rolniczej okresów, od których zależy prawo do emerytury w systemie powszechnym (art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników – t.j. Dz.U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291 ze zm.)”.

Niemożliwość uwzględnienia tych okresów dotyczy także sytuacji, gdy ubezpieczony-pracownik po pracy „na etacie” wykonuje prace w gospodarstwie rolnym rodziców, nawet w wymiarze powyżej 4 godzin dziennie. Wynika to z powoływanej zasady o niemożności zaliczenia tego samego okresu do emerytury powszechnej i rolniczej. Ponownie warto odwołać się w tym zakresie do orzecznictwa sądowego. W wyroku z dnia 12 grudnia 2018 r. III AUa 679/18 Sąd Apelacyjny w Białymstoku stwierdził, że „nie jest możliwe zaliczenie tego samego okresu jako składkowego do emerytury należnej z ZUS i jednocześnie do emerytury rolniczej jako okres pracy w gospodarstwie po 16 roku życia. Nie zmienia tego fakt, iż wnioskodawczyni rzeczywiście pracowała w gospodarstwie rolnym” Podobnie przyjął Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 17 października 2019 r. III AUa 140/18: „osoba zatrudniona w pełnym wymiarze czasu poza rolnictwem nie jest domownikiem w rozumieniu art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 2336 ze zm.) nawet wówczas, gdy mieszka w gospodarstwie rolnym rodziców i pomaga im w prowadzeniu tego gospodarstwa” (zob. również wyroki Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 17 czerwca 20019 roku III AUa 952/18 oraz z dnia 21 stycznia 2019 r. III AUa 653/18).

Wnioskodawczyni nie może być także zaliczony okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po 1 stycznia 1983 r., gdyż za okres ten nie zostały opłacone składki na (...), za B. S., jako domownika.

Wymóg podlegania ubezpieczeniu przez domowników został wprowadzony ustawą z dnia 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (t.j. Dz.U. 1989, nr 24, poz. 133), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1983 roku (por. również wyrok SA w Łodzi z dnia 7 sierpnia 2019 r. III AUa 1326/18, wyrok SA w Lublinie z dnia 21 marca 2018 r. III AUa 814/17).

W niniejszej sprawie okres podlegania wnioskodawczyni ubezpieczeniu społecznemu rolników, zaliczany do prawa do emerytury rolniczej, nie osiąga zatem wymaganych 25 lat. Tym samym, na podstawie art. 19 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, wnioskodawczyni nie nabyła prawa do emerytury rolniczej

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Od powyższego wyroku apelację wniosła wnioskodawczyni.

Wyrok zaskarżyła w całości.

Wyrokowi zarzuciła:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego wyroku, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że nie udokumentowała podlegania ubezpieczeniu społecznemu przez okres 25 lat;
- nieuwzględnienie podlegania ubezpieczeniu społecznemu jako domownik po styczniu 1983r.

Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa do emerytury rolniczej

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji wnioskodawczyni podkreśliła, że nie zgada się z wyrokiem Sądu, bo pozostaje on w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Nade wszystko podnosiła, że Sąd Okręgowy w sposób nieuprawniony przyjął, że nie ma ona wymaganego stażu ubezpieczeniowego. Jej zdaniem wadliwe a co najmniej przedwczesne jest ustalenie, że nie można zaliczyć wnioskodawczyni okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po styczniu 1983r. W tym zakresie Sąd nie poczynił żadnych ustaleń i nadto pochopnie przyjął oświadczenie wnioskodawczyni, że jej rodzice mieli nie płacić składek na(...). Postępowanie dowodowe nie zostało przeprowadzone w sposób wyczerpujący. Należało bowiem wystąpić do właściwych organów gmin z zapytaniem, czy istotnie składki nie były płacone. Poprzestanie na oświadczeniu wnioskodawczyni, która nie mając ku temu stosownej wiedzy jest dalece niewystarczające.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna. Podniesione w niej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że brak jest podstaw do uwzględnienia sformułowanego w środku odwoławczym wniosku o uchylenie wyroku. W myśl obowiązujących przepisów postępowania cywilnego może to nastąpić jedynie w razie stwierdzenia nieważności postępowania (art. 386 § 2 kpc), bądź w wypadku nie rozpoznania istoty sprawy, lub też, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 kpc).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma podstaw do stwierdzenia w niniejszej sprawie nieważności postępowania. Sąd rozpoznał istotę sprawy i prawidłowo ustalił, że B. S. nie spełniła warunków do ustalenia jej prawa do emerytury rolniczej. Apelująca nie wykazała, że prawidłowe rozpoznanie sprawy wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Gołosłownie stwierdziła, że postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w sposób nie wystarczający a jednocześnie nie złożyła żadnych wniosków dowodowych, poza ogólnie brzmiącym postulatem, że Sąd powinien zwrócić się do właściwych organów gmin z zapytaniem o opłacanie składek na ubezpieczenie rolnicze. Dopiero na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym wniosek ten został skonkretyzowany przez pełnomocnika

wnioskodawczyni, który domagał się zwrócenia do właściwego Urzędu Gminy w K. o podanie informacji czy zachowała się dokumentacja, potwierdzająca opłacanie składek za B. S. na (...) od roku 1980 oraz o nadesłanie tej dokumentacji.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 381 kpc pominął powyższy wniosek pełnomocnika, uznając, że jest on spóźniony. Ponadto jak wynika z protokołu rozprawy z dnia 19 października 2020r. Sąd Okręgowy wprost pytał wnioskodawczynię czy zwrócić się do UG w K. celem sprawdzenia czy były opłacane za nią składki na ubezpieczenie rolnicze jako domownika od 01.01.1983r. Wnioskodawczyni stanowczo zanegowała potrzebę tej czynności, twierdząc, że samodzielnie to ustalała w UG w K. i wie, że składki na ubezpieczenie rolnicze nie były za nią opłacone. Domagała się wówczas umożliwienia jej zapłacenia tych składek wstecz. Z tego względu zarzut, iż wyrokowanie Sądu było co najmniej przedwczesne z uwagi na niepełne ustalenia faktyczne nie znajduje akceptacji Sądu Apelacyjnego. Bezzasadne jest twierdzenie, że Sąd Okręgowy nie poczynił żadnych ustaleń w tym zakresie a poprzestanie na oświadczeniu nie było zachowaniem pochopnym Sądu, ale oparte na stanowczym oświadczeniu wnioskodawczyni oraz określonych okolicznościach faktycznych. Gdyby składki na ubezpieczenie rolnicze za sporny okres zostały opłacone za wnioskodawczynię to taka informacja została by przekazana organowi emerytalnemu na etapie postępowania zmierzającego do ustalenia stażu emerytalnego.

Sąd Okręgowy przeprowadził właściwe, wystarczające postępowanie dowodowe, pozwalające na wydanie merytorycznego orzeczenia. Wyrok jest prawidłowy, oparty na nie budzących wątpliwości ustaleniach faktycznych. Sąd Apelacyjny w całości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne Sądu Okręgowego. Słusznie Sąd Okręgowy przyjął, że B. S. nie legitymuje się wystarczającym okresem ubezpieczeniowym pozwalającym na ustalenie prawa do emerytury rolniczej. Wnioskodawczyni nie udokumentowała wymaganego 25 letniego okresu pozwalającego na przyznanie świadczenia. Ubezpieczonej, urodzonej w (...) roku zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników do stażu emerytalnego nie można zaliczyć okresów ubezpieczenia od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi a więc okresów od 27 września 1976r. do 31 grudnia 1980r. związanych z ubezpieczeniem pracowniczym, kiedy pracowała w Hucie (...) w Hucie (...) oraz w Hucie (...) w M.. Art. 20 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy wskazuje, że do okresów wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990 oraz prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16. roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r. Wnioskodawczyni w związku z zamążpójściem wyprowadziła się z domu w 1985r. i nawet nie wskazywała, że po tej dacie podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników. Praca w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia bez konieczności opłacania składek na ubezpieczenie rolnicze mogła być zaliczona do 31 grudnia 1982r. a praca jako domownika rodziców (po opłaceniu składek na ubezpieczenie rolnicze) wyłącznie do 1985r. – do czasu wspólnego zamieszkania. Staż ubezpieczeniowy wnioskodawczyni z zaliczeniem pracy w gospodarstwie rolnym rodziców do 31.12.1982r. wynosi 21 lat, 3 miesiące i 11 dni. Doliczenie hipotetycznego (nieudowodnionego) okresu opłacania składek jako domownika za okres od 1983 roku do nawet końca 1985 roku pozwalało by na przyjęcie dodatkowych 3 lat a i to nie byłoby wystarczające do udokumentowania wymaganych 25 lat. Reasumując wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy a apelacja jako niezasadna na mocy art. 385 kpc podlegała oddaleniu.